

Na około tysiąc stanowisk schyłkowopaleolitycznych i mezolitycznych jedynie dla dwóch dysponujemy kilkunastoma datami ^{14}C ; są to Całowanie¹ i Dudka².

Na stanowisku w Choisey wyróżniono 11 warstw geologicznych. Osadnictwo mezolityczne stwierdzono w warstwie 4 (poziom C2) i w warstwie 6 (poziom C1). Natomiast na stanowisku w Ruffey-sur-Seille wyróżniono 17 warstw, z czego tylko 2 zawierały ślady osadnictwa: warstwa 5, gdzie wydzielono 3 poziomy (R4, R3 i R2), oraz warstwa 8 (poziom R1).

Rozdział 3 jest wzorową prezentacją wyników badań litostratygraficznych oraz paleośrodowiskowych, zawierającą liczne zestawienia tabelaryczne, diagramy i wykresy. Opisane sekwencje środowiskowo-klimatyczne obejmują czas od okresu preborealnego do subatlantyckiego. Na końcu rozdziału zamieszczona jest szczegółowa analiza malakologiczna wykonana dla obu stanowisk.

Treść rozdziału 4 obejmuje szeroko pojęte studia archeologiczne, w których zakres wchodzi: opracowanie przemysłów kamiennych, fauny, pochówku ciała palnego, a najobszerniejszy podrozdział poświęcono analizie przestrzennej obu stanowisk.

Opracowanie materiału krzemienego stanowiącego pierwszy podrozdział rozpoczynają zagadnienia gospodarki surowcowej związane z pozyskiwaniem i przetwórstwem surowca krzemienego. Surowiec krzemieny podzielono na poszczególne rodzaje i opisano, następnie połączono je w określone grupy pod względem odległości występowania (grupa surowców lokalnych do 20 km, regionalnych do 70 km oraz spoza regionu Franche-Comté). Na stanowisku w Ruffey-sur-Seille użytkowano intensywnie krzemienie lokalne, różniące się jedynie proporcjami. Tylko w mezolocie starszym (poziom R4) oprócz zdecydowanej przewagi surowców lokalnych, które stanowią 78%, społeczność poszukiwała wychodni dobrej jakości krzemienia w dalszych rejonach, jak np. krzemienia oligoceńskiego z Étrelles. W pozostałych poziomach mezolitycznych dominują surowce krzemienne lokalne pozyskiwane z dwóch wychodni. Z jednej, oddalonej około 20 km, przynoszono krzemień górnokredowy, z drugiej, znajdującej się w odległości kilku kilometrów, pozyskiwano czert oraz krzemień doggerski.

Inaczej jest na stanowisku w Choisey, gdzie spotykamy się z większą różnorodnością surowców krzemienych; oprócz lokalnych, znanych z poziomów mezolitycznych z poprzedniego stanowiska, występują również inne. Prawdopodobnie pozyskiwano także krzemień z wychodni znajdujących się na terenie Szwajcarii.

Dalsza część podrozdziału zawiera opis oraz analizę materiału krzemienego.

Pozyskane zespoły krzemienne różnią się między sobą liczebnością zabytków, od 447 sztuk z poziomu C1 stanowiska w Choisey do 8471 z poziomu R4 stanowiska w Ruffey-sur-Seille. Jednak pomimo tak znacznego zróżnicowania liczby znalezisk, procentowe wyliczenia dla każdej z grup wytworów są zbliżone, być może z wyjątkiem odłupków z poziomu C1, które stanowią 70% całości inwentarza. Dominuje jednak technika wiórowa, zaś odłupki pochodzą albo z zaprawy rdzeni, albo z końcowej eksploatacji. Jedynie w poziomie R4 występowała intencjonalna eksploatacja odłupkowa na lokalnym surowcu krzemionkowym (czercie). Typowa zaprawa odłupni rdzeni była marginalna, o czym świadczy znikoma liczba zatępców w zespołach krzemienych.

Inwentarz narzędziowy z poziomów C1 i C2 stanowiska w Choisey jest dość zbieżny. Charakteryzuje się wysokim, zbliżonym udziałem procentowym zbrojników, wśród których występują podobne formy. Natomiast na stanowisku w Ruffey-sur-Seille zdecydowanie

¹ R. Schild, K. Tobolski, L. Kubiak-Martens, M.-F. Pazdur, A. Pazdur, J.-C. Vogel, T. Stafford Jr, *Stratigraphy, palaeoecology and radiochronology of the site of Całowanie, Post-pleniglacial re-colonization of the great European lowland*, „Folia Quaternaria”, t. 70: 1999, s. 239–268.

² W. Guminiński, *Środowisko przyrodnicze a tryb gospodarki i osadnictwa w mezolocie i paraneolicie na stanowisku Dudka w krainie Jezior Mazurskich*, „Archeologia Polski”, t. 44:1999, z. 1–2, s. 31–74.

wyróżnia się inwentarz narzędziowy z poziomu R1 udziałem procentowym trapezów, które w pozostałych zespołach stanowią ułamek procentu. Ogólnie udział procentowy zbrojników w inwentarzach narzędziowych z tego stanowiska jest znacznie niższy.

Interesującym spostrzeżeniem dotyczącym brył krzemienych jest fakt, że sprawdzano ich jakość przed przyniesieniem do obozowiska. Nie chodzi tutaj o wstępną zaprawę, ale o łupanie na mniejsze fragmenty, jak widać na zdjęciu (ryc. 62). Argumentem przemawiającym za taką interpretacją jest depozyt konkretacji w poziomie R4. Zwartość depozytu o średnicy około 20 cm sugeruje, że konkretacje przechowywane były w naczyniu z surowca organicznego. Według Autorów, analogii dostarcza stanowisko Niżej Wiercie 1, gdzie zachowało się takie naczynie z blokami surowca.

Opracowanie materiału krzemienego jest bardzo szczegółowe i wnikliwe, poczynając od drobiazgowego opisu rdzeni oraz pól surowca odłupkowego i wiórowego obejmującego różnego rodzaju wykresy, zestawienia rodzajów występujących piętek na wiórach, a kończąc na szczegółowym opisie narzędzi. Zważywszy, że opracowanie materiału krzemienego jest bardzo rzetelne, to przeoczeniem wydaje się nieuwzględnienie zestawienia procentowego wiórów korowych, częściowo korowych oraz bezkorowych, tym bardziej, że stwierdzono brak występowania typowej zaprawy odłupni. Należy jeszcze dodać, że strona ilustracyjna jest bez zarzutu.

Dalsza część rozdziału zawiera opracowanie materiału kostnego, rozpoczynające się od charakterystyki zniszczeń na powierzchniach kości. Następnie opracowanie obejmuje określenie poszczególnych gatunków zwierząt w konkretnych poziomach archeologicznych. W mezolicie starszym (poziomy R4 i C2) największy udział procentowy wykazują pozostałości kostne dzika i jelenia, chociaż nie przekłada się to na liczbę osobników, bo np. w poziomie C2 udział procentowy kości sarny jest mniejszy niż wyżej wymienionych gatunków, ale liczbę osobników oszacowano na 4, a więc dwukrotnie więcej niż dzika i jelenia. W poziomie R3 (sowterien starszy) spektrum fauny podobnie jak w poziomach R4 i C2 zdominowane jest przez kości dzika i jelenia oraz dodatkowo żubra. W mezolicie środkowym (poziomy R2, C1) wśród fauny dominują kości dzika, jelenia i żubra, zaś w mezolicie młodszym (poziom R1) materiał kostny wykazuje zmianę dominujących dotychczas gatunków na żubra i jelenia.

Rozpatrując materiał kostny pod względem anatomicznym, stwierdzono, że w poziomach C2, R3 i R2 w przypadku szkieletów jelenia, dzika i tura są to najczęściej kości stanowiące część kończyn przednich i tylnych. Brak jest kręgosłupa i żeber. Natomiast w poziomie R4 również brak żeber w szkieletach jelenia i dzika, ale występują niektóre fragmenty kręgosłupa. Jedynie w poziomie R1 ujawniono prawie kompletne szkielety tura i jelenia. W przypadku poziomu R4, w którym występowała największa liczba kości, szczegółowa analiza szkieletu jelenia i dzika, a więc dwóch dominujących gatunków, wykazała, że jeleni przyniesiony był prawdopodobnie do obozowiska w całości, natomiast ciało dzika było ćwiartowane w miejscu polowania. Podobne zachowania można wywnioskować z materiałów kostnych odkrytych w poziomie R1, z których wynika, że tutaj ubite zwierzęta — jelenie i tury — także przyniesiono w całości i poćwiartowano w obozowisku.

Materiał kostny traktowano jako opał, kości noszą również ślady obróbki, takie jak: cięcie, piłowanie, łamanie i drążenie. Przepalone kości mają barwę białą i czarną. Ta pierwsza pojawia się, gdy poddawane były długotrwałemu, silnemu oddziaływaniu ognia, druga związana jest z jego krótkotrwałym oddziaływaniem o słabym natężeniu. W poziomie R4 64% kości nosi ślady przepalenia, z tego 88% na białą. Dwadzieścia sześć fragmentów kości długich ma oznaki łamania, zaś na kilku stwierdzono ślady piłowania. Na ogół we wszystkich poziomach archeologicznych dominuje wykorzystywanie ich jako opału. Jedynie jeszcze w poziomie R3 odnotowano na 5% kości oznaki ich obróbki. W pozostałych są to przypadki sporadyczne. Niski odsetek śladów obróbki wynika prawdopodobnie ze złego stanu zachowania powierzchni kostnych.

Wszystkie istotne informacje dotyczące materiału kostnego są przedstawione w tabelach lub na wykresach w sposób jasny i przejrzysty tak, że czytelnik nie ma problemu ze zrozumieniem

tego fragmentu tekstu nawet jeśli nie jest ekspertem w tej dziedzinie. Dość interesującym zabiegiem wizualnym jest pokazanie na szkieletach dzika, jelenia i tura kości występujących na obu stanowiskach. Oprócz niewątpliwych zalet strony ilustracyjnej tej części tekstu zdarzają się też drobne błędy — np. skróty literowe zamieszczone na rycinie 154 oznaczające prawdopodobnie różne czynności związane z działalnością człowieka mogą być dla czytelnika nie w pełni zrozumiałe. Niezmiernie rzadkim odkryciem był grób ludzki o formie owalnej i średnicy około 13 cm, znajdujący się w poziomie R2. Były to przepalone kości jednego osobnika.

Ostatnią częścią rozdziału jest analiza przestrzenna obu stanowisk. Punktem wyjścia do tego typu rozważań było wydzielenie struktur ewidentnych, widocznych w planie, do których zaliczono ogniska i różnego rodzaju koncentracje (otoczków lub krzemieni). Niestety, z przedstawienia na rycinie 169 jednej z takich struktur, a mianowicie „amas de débitage” (pracownia), nie wynika jej lokalizacja, a szkoda, ponieważ w analizie poziomu R3 została ona całkowicie pominięta.

Wśród pięćdziesięciu dziewięciu ognisk, które rozpoznano na obu stanowiskach, wydzielono płaskie, zagłębione, z obstawą wapienną i płaskie lub zagłębione z konkrejcami wapienia do ogrzewania.

Pracownie w odniesieniu do liczby ognisk to struktury niezwykle rzadko spotykane na omawianych stanowiskach. W sumie wyróżniono ich siedem: jedną w poziomie R3 na stanowisku w Ruffey- sur-Seille i sześć w poziomie C2 na stanowisku w Choisey. Następnie wykonano dla każdego poziomu archeologicznego szereg osobnych planów pokazujących rozprzestrzenienie poszczególnych typów źródeł archeologicznych, np. zbrojników, głównych typów narzędzi, wytworów przepalonych, składanek oraz materiału kostnego, który podzielono na poszczególne gatunki i części anatomiczne. W sumie np. dla poziomu C2 wykonano jedenaście szczegółowych rycin prezentujących zagospodarowanie przestrzeni obozowiska mezolitycznego.

Mezolit wczesny. Poziom C2. Szczegółowa analiza przestrzenna dla tego poziomu obejmuje obszar 250 m², pomimo tego, że całość wyeksplorowanej powierzchni wynosi 1 800 m². Wydzielony obszar charakteryzuje się największą gęstością materiałów archeologicznych. Wykonanie szczegółowych rycin ich rozprzestrzenienia pozwoliło wyróżnić osiem sektorów obejmujących różne aspekty aktywności, które grupowały się wokół ognisk F3 i F5. Wymienione ogniska wraz z przyległymi sektorami stanowiły dwa główne centra życia społeczności mezolitycznych. Odznaczają się one zbliżoną organizacją wykazującą istnienie podobnych stref aktywności. Te dwa główne centra uzupełnia sektor 4, stanowiący miejsce pozyskiwania półsurowca, podkreślone przez obecność czterech pracowni i produkcji narzędzi, o czym świadczą zdeponowane tam rylcowce. Dodatkowo w części południowej znajdował się sektor 5 z produktami rdzeniowania. Zajmował on pozycję marginalną, bez widocznych relacji z innymi sektorami. Na peryferiach skupienia zlokalizowanego wokół ogniska F5 odnotowano na podstawie efektu ścianki obszar interpretowany jako być może miejsce do spania, podobnie jak wokół ogniska F9. Dzięki składankom (trzeba przyznać, że nielicznym) stwierdzono, że dwa główne centra wokół ognisk F3 i F5 są jednoczesowe.

Poziom R4. Dystrybucja źródeł archeologicznych wskazuje na obecność dwóch dużych zgrupowań. Jedno zlokalizowane było w części północnej wykopu, drugie w południowej. Analiza przestrzenna obejmuje tylko zgrupowanie północne, w którym wydzielono trzy sektory, natomiast reszty materiału z tego zgrupowania nie uwzględniono. Wyróżniono dwa typy organizacji przestrzeni: typ promienisty, gdzie centralnym punktem jest ognisko (sektory 1 i 2), oraz typ, w którym ognisko zlokalizowane jest na peryferiach (sektor 3). We wszystkich trzech sektorach występują strefy związane z eksploatacją krzemienia oraz fauny, co sprawia że osadnictwo cechuje podobny typ aktywności, o czym prawdopodobnie również zaświadcza zbliżony udział procentowy podstawowych kategorii źródeł archeologicznych. W sektorze 3 układ przestrzenny pozostałości kostnych świadczy, że w obrębie terytorium domowego istniały dwie oddzielne strefy. Pierwsza to miejsce konsumpcji, co sugeruje przepalony materiał

kostny, oraz druga, ulokowana na obrzeżach, interpretowana jako śmietnisko, zawierająca fragmenty czaszek i szczęk dzika. W żadnym sektorze nie stwierdzono występowania pracowni, co sugeruje, że produkowano półsurowiec na potrzeby bieżące. Linie składankowe przebiegające pomiędzy sektorami mogą wskazywać na jednoczasowość opisanych układów przestrzennych.

Mezolit wczesny/mezolit środkowy. Poziom R3. Obszar tej fazy zasiedlenia stanowiska w Ruffey-sur-Seille wynosi około 400 m² i jest zlokalizowany w zachodniej części wykopu. Na podstawie dystrybucji materiałów archeologicznych wyróżniono cztery struktury przestrzenne (jednostki), wszystkie o podobnej wielkości (przeciętnie około 30 m²) i typie organizacji promienistej, z ogniskiem jako punktem centralnym. Jednostka 1 składa się z dwóch układów przestrzennych o podobnej kompozycji, przedzielonych ogniskiem F58. Dodatkowo na peryferiach odnotowano strefę odrzucania, wyznaczaną przez nieprzepalone kości. Istnienie dwóch tożsamyh układów przestrzennych w obrębie jednej koncentracji odzwierciedla częściowo układ przestrzenny odnotowany na stanowisku Nieborowa I³. Nie chodzi tutaj o identyczne obszary aktywności, ale o podobny schemat zagospodarowania przestrzeni. Jednostka 2 ma stanowisko produkcyjne wiórów znajdujące się w szerokiej strefie występowania trójkątów. Przepalone kamienie występujące w peryferyjnej części jednostki potwierdzają, według Autorów, istnienie strefy odrzucania (brak innych źródeł archeologicznych). Jednostka 3 składa się z trzech ognisk, ale jedynie wokół ogniska F53 stwierdzono różnorodne strefy aktywności. Od strony południowej występuje szeroka strefa odrzucania, składająca się z nieprzepalonych kości tura. Jednostka 4 z ogniskiem F59 w środku ma strefę aktywności związaną jedynie z produkcją bądź wykorzystywaniem trójkątów. Omawiane jednostki przestrzenne dopełnia strefa debitażu zlokalizowana na południe od jednostki 1. Nie rozumiem tylko, dlaczego w szczegółowej analizie przestrzennej pominięto strukturę określaną jako „amas de débitage”, chociaż znajdowała się 75 metrów od głównego centrum zasiedlenia i według Autorów tego tomu zajmowała pozycję marginalną. Tym bardziej, że podkreśla się rzadkość występowania owych struktur na stanowiskach mezolitycznych we Francji.

Centrum obozowiska stanowią jednostki 1 i 2, odznaczające się obszarami aktywności krzemieniarskiej i konsumpcji małych i średnich gatunków zwierząt, natomiast jednostki 3 i 4 są uzupełnieniem dwóch pierwszych, zwłaszcza kompozycja jednostki 3, z odnotowaną strefą odrzucania kości tura, może stanowić obszar oprawiania dużych zwierząt, chociaż struktura głównych kategorii źródeł archeologicznych, jak również ich procentowy udział, jest zbliżona, co może świadczyć, że jednak wszystkie jednostki mają podobne znaczenie.

Mezolit środkowy. Z dwóch poziomów odnoszących się do tej fazy zasiedlenia uwzględniono jedynie poziom R2 ze stanowiska w Ruffey-sur-Seille. Poziom C1 ze stanowiska w Choisey nie dostarczył odpowiedniej liczby danych archeologicznych.

Poziom R2. Analiza materiałów archeologicznych wykazała występowanie trzech sektorów aktywności: 1 i 2 są usytuowane w południowo-zachodniej części stanowiska, zaś sektor 3 w północnej. Sektor 1 składa się z trzech mniejszych podsektorów o podobnych cechach aktywności. W sektorach 2 i 3 układy przestrzenne mają typ organizacji promienistej, z ogniskami stanowiącymi punkt centralny, zaś w sektorze 1 ognisko F31 znajduje się na peryferiach obozowiska. Układy przestrzenne w sektorach 1 i 2 mają kilka cech wspólnych: istnienie peryferyjnej strefy odrzucania wyznaczanej przez przepalone kamienie, znikoma liczba szczątków fauny oraz powierzchnia obozowiska wynosząca około 20 m². W sektorze 2, metr od ogniska w kierunku południowym, znajdował się ludzki pochówek.

Należy w tym miejscu zauważyć pewne rozbieżności związane ze strefą odrzucania. W sektorze 3 strefę tę określają nieprzepalone kości i przepalone kamienie, których obszary

³ T. B o r o Ń, *Układy przestrzenne w krzemienicach kultury janisławickiej na podstawie zespołów krzemiennych z wykopów 4 i 7 ze stanowiska Nieborowa I, gm. Sawin, woj. lubelskie*, „Archeologia Polski”, t. 49:2004, z. 1–2, s. 7–32.

występowania nie pokrywają się, z czego wynikałoby, że cały obszar wokół ogniska to strefa odrzucania. Jak to rozumieć?

Mezolit późny. Poziom R1. Ta faza zasiedlenia jest dość słabo reprezentowana w źródłach archeologicznych. Wyróżniono trzy sektory zdeponowania zabytków w północnej części stanowiska. W sektorze 1 obozowisko ma około 20 m²; niestety, od strony północnej jest zniszczone przez przebiegający kanał. W jego obrębie wydzielono trzy jednostki o podobnych strefach aktywności zlokalizowane wokół ogniska F11. Znajdowały się tam produkty rdzeniowania, narzędzia oraz wydzielony obszar zajęty przez przepalone kości. W sektorze 2 źródła archeologiczne tworzą trzy jednostki przestrzenne. Każda z nich ma zbliżoną średnicę około 3 metrów oraz podobne strefy aktywności. Składanki sugerują, że są to jednocześnie incydenty osadnicze. Układy przestrzenne w tych dwóch sektorach mają charakter promienisty, z ogniskiem ulokowanym w centrum. W sektorze 3 nie wyróżniono żadnych obszarów aktywności.

Analiza przestrzenna osadnictwa mezolitycznego jest wykonana solidnie i rzetelnie, bazuje na dużej liczbie rycin, ale nie wykracza poza ogólny schemat tego typu analiz. Nie ustrzeżono się jednak pewnych błędów, stosując np. te same kryteria przy określaniu stref aktywności, wyznaczając strefy produkcji bądź użytkowania na podstawie obecności kilkunastu lub tylko jednego bądź dwóch zbrojników. Błędym założeniem jest również ogólne stwierdzenie, że rdzenie po zakończeniu eksploatacji były usuwane lub odrzucane. Nie da się tego potwierdzić na podstawie kilku składanek, które nie upoważniają do tego typu wniosków. Każdy rdzeń należy rozpatrywać indywidualnie, a to, że znajdował się poza obszarem występowania półsurowca, nie świadczy, że jest związany z konkretną krzemienicą bądź pracownią.

W ostatnim, piątym, rozdziale podsumowano wyniki badań nad materiałem archeologicznym oraz przedstawiono fazy rozwoju mezolitu we wschodniej Francji.

Zachowanie warstw kulturowych wraz z wszystkimi źródłami archeologicznymi (w szczególności z materiałem kostnym) umożliwiło szczegółowe studia nad organizacją przestrzenną obozowisk mezolitycznych, a także porównanie sekwencji osadniczych (od mezolitu starszego do młodszego) na obu stanowiskach i dlatego, pomimo drobnych błędów, praca zasługuje na uwagę ze względu na poruszaną problematykę badawczą.

Tomasz Boroń